

Wąs – Kabaret Czwarta Faka i Cyber Marian

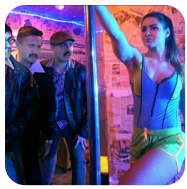
Sobota wieczór,
Poprawiam wąs
Sikor na rękę,
Uderzam w płas
Wpadam na parkiet
Jak do dziupli gliny
Z zazdrością patrzą inne chłopaczyny!
Czy wiesz, że mam w sobie czar,
Co go nie ma nikt inny?
Czy wiesz, że właśnie ten wąs
Wszystkiemu jest tu winny?
Wpadłaś mi w oko bejbe i chce żebyś wiedziała
W objęciach mego wąsa zostaniesz aż do rana!
Wąs, wąs, wąs, wąs
To jest właśnie
Wąs, wąs, wąs wąs
Czarny jak atrament
Wąs, wąs, wąs, wąs
To ta magia to
Wąs, wąs, wąs, wąs
Zapamiętaj!
Wąs, wąs, wąs, wąs
To jest właśnie
Wąs, wąs, wąs, wąs
Czarny jak atrament
Wąs, wąs, wąs, wąs
To ta magia to
Wąs, wąs, wąs, wąs
Zapamiętaj!

3
2
1

Mówił do mnie ojciec zawsze
Zapuść wąsa na wakacje
Mówił do mnie wuj od lat
Zapuść wąsa tak jak brat

Powtarzała ciotka stara
Mówiąc, że ten wąs ją jara
Tak zebrawszy kilka rad
Wąsa noszę osiem lat
Czy wiesz, że mam w sobie czar,
Co go nie ma nikt inny?
Czy wiesz, że właśnie ten wąs
Wszystkiemu jest tu winny?
Wpadłaś mi w oko bejbe i chce żebyś wiedziała
W objęciach mego wąsa zostaniesz aż do rana!
Wąs, wąs, wąs, wąs
To jest właśnie
Wąs, wąs, wąs wąs
Czarny jak atrament
Wąs, wąs, wąs, wąs
To ta magia to
Wąs, wąs, wąs, wąs
Zapamiętaj!
Wąs, wąs, wąs, wąs
To jest właśnie
Wąs, wąs, wąs, wąs
Czarny jak atrament
Wąs, wąs, wąs, wąs
To ta magia to
Wąs, wąs, wąs, wąs
Zapamiętaj!
SOLLO
3
2
1
Wąs, wąs, wąs, wąs
To jest właśnie
Wąs, wąs, wąs wąs
Czarny jak atrament
Wąs, wąs, wąs, wąs
To ta magia to
Wąs, wąs, wąs, wąs
Zapamiętaj!





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych